piluś, życie piękne tak jak sen

każdy dzień musi być perfekcyjny
nauczymy sie kochać ludzi, to będziemy silni
o poranku nosze uśmiech jakbym widział liczby
znów oddany w endorfiny jakbym wyszedł z siłki

chce te życie pieknym tak jak sen
to moja moja wizja, na mój dzień
Mati to romantyk, tak już jest
kocham moją BB, bo kochała mnie

urodzony w czepku łapię szczęścia zasięg
bycie artystom prawdziwym od zawsze drogowskazem
jestem sumą przypadków, wynikiem mocnych wrażęń
pole rażenia mierze rapem
na swojej fazie
wykonuje ruchy w przestrzeni na lepszy tor
jestem aktorem jak gwiazdy
gdy słysze gwiazdy na szjo
gdy biją brawa za skille,
kto lepiej życie przeżyje
kto lepiej teksty nawinie
już dawno nie grałem w tej licdze
karykatury ludzi wystawiłem na show

dziś mam zamknięty krąg
poszedłem najdalej stąd
ide na nieznany ląd
jak zawsze prosto pod prą
w słuchawkach słyszę blok
na ławkach puszczany sort
po latach widuję ludzi
na łamach zycia nawijam
planuje kolene ruchy
i swa karierę rozwijam

masz z uśmiechem sie budzić
ni [spij, wstawaj, nawijaj
rap to moja nadzieja
perspektywa i chwila

chce te życie pieknym tak jak sen
to moja moja wizja, na mój dzień
Mati to romantyk, tak już jest
kocham moją BB, bo kochała mnie